

KRZYSZTOF KNYŻEWSKI

RODZINA A ZAGROŻENIA MEDIALNE

Nie ulega najmniejszej kwestii, że współczesna rodzina jest poddana przemożnym wpływom i oddziaływaniom mediów, które – z racji swojego statusu i pozycji – stanowią w państwie i społeczeństwie *de facto* czwartą władzę, sytuującą się na poczesnym miejscu obok władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Środki masowego przekazu poprzez swoje mechanizmy opisują, odtwarzają i kreują istniejącą rzeczywistość, przy czym – jak się wydaje – szczególną uwagę przyciąga jej ostatnia funkcja, która wiąże się z samym procesem tworzenia przekazu i kształtowania preferencji odbiorcy. Media są obecne w różnych sferach, np. w polityce, w życiu społecznym i gospodarczym. Przekazują one wiele pozytywnych treści, ale niosą też ze sobą zagrożenia, wśród których należy wymienić takie zjawiska, jak na przykład: przemoc, brak rzetelnej informacji, manipulacja, niewłaściwa prezentacja obrazu rodziny czy też nieobiektywna analiza sporów politycznych.

Należy zaznaczyć, że upowszechnienie mediów oraz coraz szerszy zasięg ich oddziaływania, a także rozbudowana oferta sposobu percepcji przekazu, przy jednoczesnym braku umiejętności korzystania ze środków masowego komunikowania, stwarzają pewnego rodzaju niebezpieczeństwo dla trwałości i spistości modelu rodziny, opierającego się na związku kobiety i mężczyzny wychowujących potomstwo.

Wielopłaszczyznowe i głębokie wejście mediów w życie rodzinne niesie ze sobą wiele konsekwencji. Rzecz dotyczy między innymi kształtowania relacji wewnątrzrodzinnych, określania tego, co dobre i złe, promowania spo-

sobu spędzania wolnego czasu czy też definiowania swego rodzaju „politycznej poprawności”

Jeśli chodzi o media, to w grę wchodzi treści, które kieruje się do licznego i „umasowionego” odbiorcy poprzez radio, prasę, telewizję czy Internet. W literaturze przedmiotu uwypukla się kilka istotnych celów społecznego przekazu. Na uwagę zasługuje definicja M. Dembowskiej, wedle której dzięki środkom przekazu ta sama informacja może dotrzeć do znaczącej liczby osób. Natomiast u W. Okonia jest mowa o urządzeniach przekazujących określone treści (komunikaty) poprzez kontakty pośrednie. J. Koblewska uważa, że środki masowego przekazu są to instytucje oraz środki komunikowania służące przekazywaniu informacji różnego rodzaju, a należy do nich: prasa, radio, telewizja, niekiedy zalicza się tu także filmy, książki o wielkich nakładach i płyty. Umożliwiają one względnie równoczesne komunikowanie identycznych treści nieograniczonej ludzkiej zbiorowości¹.

KATEGORIA FUNKCJI I WPLYWU ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Jak się zdaje, media pełnią niezwykle istotne funkcje w społeczeństwie i w państwie. Ks. biskup A. Lepa wyróżnia trzy podstawowe funkcje mediów: informacyjną, rozrywkową i edukacyjną. Co do funkcji informacyjnej, to realizuje ona prawo i potrzebę człowieka do informowania i bycia informowanym. W tym przypadku odbiorca mediów oczekuje aktualnych informacji o otaczającej rzeczywistości. Z kolei funkcja rozrywkowa jest sprowadzalna przede wszystkim do relaksu i zabawy. Zabawa kompensuje stres i napięcia. Natomiast funkcja wychowawczo-edukacyjna jest najczęściej celowym oddziaływaniem na osobowość odbiorcy, który pod wpływem tych działań zmienia się i rozwija. W tym miejscu warto odwołać się do koncepcji T. Goban-Klas, która określa media w kategoriach instrumentu władzy społecznej i narzędzia kontroli oraz zarządzania. Jest to publiczne forum, klucz do sławy, dominujące źródło obrazów i rzeczywistości społecznej, a także źródło publicznego systemu znaczeń, dostarczającego kryteriów i miar osądzania. Oprócz tego

¹ G. A. K l e p a r s k i, B. K l i m e k, *Nie pytaj, kogo kształtuje wielki brat, bo on kształtuje właśnie ciebie. Kilka uwag na temat społeczeństwa epoki mass mediów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” (Seria Filologiczna Studia Anglica Resoviensia 2) 2003, z. 14, s. 223-224.

chodzi również o formę spędzania czasu wolnego i środek rozrywki² Rozpatrując zagadnienie nieco szerzej należy wskazać, że media mogą pełnić takie funkcje, jak informowanie, integrowanie i socjalizowanie, zachowanie tradycji i wartości kulturowych, wprowadzanie innowacji, rządzenie, udział w życiu gospodarczym, wychowanie oraz funkcje kulturalne i psychologiczne³

Bez wątpienia media wpływają na życie człowieka. Chodzi tu o rezultat oddziaływań pochodzących z publikowanych treści, czyli o ślad, jaki pozostawia w psychice człowieka jego obcowanie z danym środkiem masowego komunikowania. Trwałość tego śladu jest bardzo zróżnicowana. Według I. Zielińskiej ze względu na rezultat oddziaływań mediów na osobowość wyodrębniła się trzy rodzaje wpływów:

a) Wpływ bezpośredni, sprowadzalny do całej sfery doznań intelektualnych i emocjonalnych, które powstają w wyniku odbioru publikowanych treści.

b) Wpływ kumulatywny, który jest w zasadzie niedostrzegalny, szczególnie w jego poszczególnych fazach. Jest on porównywalny do mechanizmu drażnienia, w którym jeden etap działania przygotowuje następne fazy. Wpływ kumulatywny można powiązać z sekwencją różnych elementów tworzących mozaikę. Dają one zauważalny efekt w postaci czytelnego obrazu, gdy zostały złożone w dostatecznej ilości, we właściwy sposób i zgodnie z przewidzianym projektem.

c) Wpływ podświadomy polega na specyficznej penetracji psychiki przez treści publikowane w mediach. Człowiek nie jest świadomy wywieranego nań wpływu, który daje o sobie znać w efekcie końcowym. Kumulujące się treści w miarę upływu czasu ulegają spotęgowaniu i prowadzą do zauważalnych zmian w psychice człowieka. Nadawca wykorzystuje prawidłowości recepcyjne zmysłów wzroku i słuchu, do których wysyłane za pomocą specjalnych technik przekazy nie sięgają, tak zwanego progu absolutnego, i dlatego też nie są przez odbiorcę uświadomione.

Zakłada się powszechnie, że zmiany osobowości człowieka pod wpływem środków masowego przekazu mogą pójść w czterech kierunkach: niektóre z dotychczasowych postaw i opinii przestają istnieć, tworzą się zupełnie nowe

² T. K ł o s i ń s k a, *Dziecko wobec mediów. Wyzwania wychowawcze*, [w:] *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, red. W Korzeniowska, U. Szusćik, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2006, s. 291-292.

³ K l e p a r s k i, K l i m e k, art. cyt., s. 225.

postawy i opinie, ulegają wzmocnieniu istniejące już ugruntowane opinie i postawy oraz ulegają osłabieniu dotychczasowe postawy i opinie⁴

Uwzględniając kwestię funkcji i wpływu mediów na człowieka należy podkreślić, iż szczególnym obiektem oddziaływań środków masowego przekazu jest rodzina. Styka się ona z różnymi zagrożeniami związanymi z upowszechnieniem różnorodnych technik informacyjnych, które niejednokrotnie służą jako narzędzie do głoszenia określonych treści godzących w trwałość, spójność i godność instytucji rodziny. Media tworzą i kształtują swoistą parareeczywistość, która stanowi wyzwanie dla współczesnej rodziny w aspekcie propagowanych przezeń pseudowartości i idei wyrażanych w samym przekazie, niejednokrotnie zdominowanym przez przemoc, pornografię, indyferentyzm czy też źle rozumianą tolerancję dla zachowań o charakterze dewiacyjnym. Rodzina stoi więc w obliczu konieczności stworzenia pewnego rodzaju moralnej alternatywy wobec świata kreowanego przez media, który jest dla rodziny istotnym czynnikiem rozkładowym. Tymczasem media w większości swojej są przesiąknięte ideologią postmodernizmu, skrajnego liberalizmu w sferze etycznej czy opacznie pojmowaną filozofią „politycznej poprawności”. Te wszystkie nurty są mocno zakorzenione w zachodnich środowiskach intelektualnych, które mają niebagatelny wpływ na opinię publiczną, prasę i telewizję. W mediach obowiązuje paradygmat swoistego relatywizmu poznawczego i moralnego oraz nie liczącego się z dobrem społecznym indywidualizmu i materializmu, a także konsumpcjonizmu i utylitaryzmu. Co za tym idzie, środki masowego przekazu traktują rodzinę jako przeżytek poprzednich epok, niejako zbędną formę współżycia społecznego, która może być zastąpiona przez alternatywne związki międzyludzkie, co znajduje swój wyraz w określonych wzorcach lansowanych w programach telewizyjnych i radiowych, w prasie i produkcjach filmowych. Media są przekąźnikiem zniekształconego obrazu współczesnej rodziny, w czym celują szczególnie komercyjne środki masowego przekazu, aczkolwiek tendencja ta jest zauważalna także w mediach publicznych, ulegających presji tak zwanych autorytetów moralnych. Prawda prezentowana na temat rodziny w mediach jest częściowa, niepełna, często skrzywiona, ale również ma swój potencjał propagandowy, szczególnie destrukcyjny wobec tradycyjnego modelu rodziny. Niejednokrotnie w grę wchodzi świadoma manipulacja odbiorcą, któremu prezentuje się wycinkowe kwestie odnoszące się do problematyki rodziny,

⁴ I. Zielińska, Wychowanie; <https://www.olsza.krakow.pl/~izielińska/wychowanie.html>, s. 3-4 (03.09.2007 r.).

przedstawiające ją w skrzywionym zwierciadle. Częstokroć celem nadawcy jest sprawienie wrażenia u odbiorcy, że rodzina jest głównie miejscem patologicznych zjawisk, takich jak przemoc czy alkoholizm, i nie ma w niej żadnych pozytywnych wartości. Należy również wziąć pod uwagę fakt kwestionowania funkcji prokreacyjnej rodziny, co znajduje swoje odzwierciedlenie w ośmieszaniu rodziny wielodzietnej, w przedstawianiu zdrady małżeńskiej w kategoriach powszechnie obowiązującego standardu czy też niewinnej rozrywki nie mającej negatywnych następstw. Ojciec występuje najczęściej w roli osoby ulegającej różnym nałogom, która znęca się nad innymi członkami rodziny. Dzieci natomiast sprawiają trudności wychowawcze i przejawiają antyspołeczne zachowania, przy czym przekaz medialny skupia się na ich rzekomych kompleksach i urazach, których źródłem ma być „opresywne” wychowanie w rodzinie. W ten sposób dąży się do wywołania w odbiorcy przeświadczenia, że współczesna rodzina jest skrzywiona pod względem etycznym i psychicznym. W tak kreowanej przez media rodzinie widoczny jest upadek autorytetu rodziców, a dzieciom przypisuje się prawo do decydowania o tym, co jest dobre i złe. Stąd już tylko krok do podważania wartości, jakie niesie ze sobą religia, która w świecie zachodnim coraz bardziej ustępuje miejsca ateizmowi i agnostycyzmowi.

W tym miejscu zasadne wydaje się postawienie pytania o model quasi-rodziny oraz relacji rodzinnych lansowanych w kulturze masowej. W odpowiedzi wypada zaznaczyć, iż media głoszą wręcz programowo wymiennosc ról i funkcji kobiety i mężczyzny w rodzinie, stawiając te dwa podmioty na równi względem siebie niemal we wszystkich sferach, co raczej nie może dziwić, zważywszy na trendy emancypacyjne i feministyczne w świecie zachodnim. Chodzi tutaj o zacieranie różnic między ojcem a matką także w płaszczyźnie ich stosunku do dzieci, które wobec rodziców jawią się jako partnerzy. Nie wolno im w rodzinie niczego odgórnie narzucać – począwszy od systemu wartości poprzez sympatie polityczne, a skończywszy choćby na sposobie spędzania czasu. Pomija się tutaj wszelkiego rodzaju naturalne różnice, jak również kwestionuje relacje oparte na zasadzie autorytetu. Ten daleko posunięty demokratyzm ról zupełnie abstrahuje od tradycyjnie rozumianego ojcostwa i macierzyństwa oraz szacunku wobec rodziców. W konsekwencji wszelkiego rodzaju działania, które nie są prawnie zabronione, jawią się jako dopuszczalne i akceptowalne, co sprawia, że triumfy święci permissywizm, mający swoje przełożenie na sferę zasad moralnych. Znajduje to swój bardziej konkretny wyraz w akceptacji seksualnej swobody, w masowo przeprowadzanych aborcjach, zaniku odpowiedzialności za wychowanie

potomstwa, a także promocji postawy „mieć” kosztem „być” Do tego dochodzi frontalny atak na styl życia zgodny z duchem chrześcijaństwa, które spycha się na margines życia publicznego⁵

W „nowym” modelu rodziny głosi się pochwałę hedonizmu, konsumpcyjne nastawienie do świata, całkowitą wymiennosc ról kobiety i mężczyzny. Co więcej, od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia propaguje się rozwiązłość seksualną jako przejaw wyzwolenia społecznego i obyczajowego. Seksualność człowieka traktowana jest w oderwaniu od instytucji małżeństwa i rodziny, przy czym wyabstrahowuje się ją od aktu prokreacji. Jeżeli jednak w rodzinie pojawia się dziecko, to wiele funkcji, jakie powinna ona pełnić wobec swojego dziecka, przenosi się na państwo, szkołę, placówki wychowawcze i media. Jednocześnie towarzyszy temu specyficzny stosunek do kobiety, którą nastawia się na indywidualną karierę kosztem macierzyństwa i innych obowiązków domowych. W grę wchodzi lansowany model kobiecości, który jest sprowadzalny do zaspokajania własnych potrzeb, dbałości o wygląd zewnętrzny, wspinania się po szczeblach kariery zawodowej z pominięciem podstawowych zasad etycznych. Więzi rodzinne są mniej istotne i mniej ważne od dążenia do osiągnięcia sukcesu, przekładającego się na wysokie zarobki czy też pozycję społeczną. Taki obraz kobiety i rodziny, propagowany przez środki masowego przekazu, wychodzi naprzeciw nurtom skrajnie liberalnym i postmodernistycznym⁶

Pomijając zagadnienie destruktywnych treści dla funkcjonowania rodziny, jakie niesie ze sobą przekaz medialny, w tej części niniejszego artykułu warto przywołać samą kwestię skutków długotrwałego i długofalowego oddziaływania mediów na jej kondycję. Badania przeprowadzone przez J. Izdebską dowodzą, że całodzienny, wielogodzinny odbiór programów telewizyjnych, oglądanie filmów na wideo prowadzi do zakłócenia struktury czynności dnia, powoduje ograniczenie lub redukcję czasu przeznaczonego na czynności biologiczno-higieniczne czy inne obowiązki (nauka, praca zawodowa, czas wolny). Oprócz tego zostaje zredukowany czas na rozmowy i kontakty w rodzinie, co stanowi groźne zjawisko z wychowawczego punktu widzenia. Środki masowego przekazu zdają się na pewnym etapie zastępować dzieciom rodziców w pełnieniu wielu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Jest to nie-

⁵ Por. Bp A. L e p a, *Współczesny obraz rodziny w mass mediach*; <http://www.isnr.nq.pl/http/6isnar/html/wydaw/xxv/lepai.htm>, s. 5-7 (03.09.2007 r.).

⁶ J. S o b e c k a, *Oblicze rodziny w mediach*; http://www.reporterzy.info/article.php?section=warsztat&title=oblicze_rodziny_w_mediach, s. 2 (03.09.2007 r.).

pokojący fenomen ze względu na kształtowanie więzi emocjonalnej w rodzinie czy też na charakter stosunków interpersonalnych między dziećmi i rodzicami. Nieracjonalne korzystanie z mediów może prowadzić do destrukcyjnych zmian w różnych sferach życia i rozwoju dziecka⁷ (inna autorka – J. Chwaszcz – pisze wręcz o zaburzeniach somatycznych wynikających z nadużywania lub niewłaściwego korzystania z mediów, które dotyczą całego organizmu człowieka)⁸ Podobnego typu zagrożenia, co Izdebska, lecz w aspekcie korzystania z telewizji, dostrzega L. Dyczewski. Według niego nadmierne oglądanie telewizji może być powodem nieporozumień i konfliktów w wielu rodzinach. Zachodzą one najczęściej między dziećmi i rodzicami, a także nierzadko pomiędzy małżonkami. Telewizja w znacznym stopniu ogranicza czas przeznaczony na wspólne przebywanie ze sobą. Na skutek nadmiernego oglądania telewizji przez wszystkich lub niektórych członków rodziny kontakty między nimi ulegają rozluźnieniu. Rozmowy sprowadzają się do zdawkowych pytań i odpowiedzi. Jak konkluduje autor, zawęża się lub w ogóle ustaje przekaz rodzinnych wartości, norm i wzorców zachowań. Nawet jeśli telewizja jest wspólnie oglądana przez rodzinę, to jej członkowie nie rozmawiają ze sobą, nie przeżywają wzajemnego kontaktu ani jako poszczególne osoby, ani jako całość rodzinna⁹

Ogólnie rzecz biorąc, zagrożenia wyływające z obecności mediów w życiu rodzinnym mogą być dwojakiego rodzaju; wyływają one z destrukcyjnej dla rodziny treści przekazu, jak również z niewłaściwego korzystania z jego nośników (telewizja, radio, Internet, film).

PRZEMOC W ŚRODKACH SPOŁECZNEGO PRZEKAZU A RODZINA

Wśród wielu niebezpieczeństw, jakie niosą ze sobą środki masowego przekazu dla rodziny, na szczególną uwagę zasługują kwestie związane z epatoowaniem i internalizacją przemocy. Środowisko rodzinne, w tym zwłaszcza

⁷ A. G r a b o w s k a - D ą b e k, *Rodzina wobec przemocy w mediach*; <http://www.zss.q4.pl/przedmioty/pedagogika/RODZINA%20WOBEC%20W%20MEDIACH.doc>, s. 9-10 (03.09.2007 r.).

⁸ J. C h w a s z c z, *Szkodliwe mass media*; http://www.wychowawca.pl/miesiecznik_nowy/2006/09-2006/07.htm, s. 1 (03.09.2007 r.).

⁹ L. D y c z e w s k i, *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2003, s. 157-159.

dziecko, jest szczególnie wrażliwe na oddziaływanie mediów w kontekście obecności w nich przemocy, agresji i zachowań destrukcyjnych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że współczesne media, dostarczając wielu wzorców zachowania agresywnego, determinują w znacznym stopniu negatywne postawy wobec otoczenia w aspekcie emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, opartej na licznych badaniach eksperymentalnych, telewizja i inne media mogą powodować wzrost poziomu agresji, sprzyjać kształtowaniu się agresywnego zachowania u dzieci i młodzieży, znieczulać na przejawy agresji i wywoływać przeświadczenie, że zachowania agresywne są powszechne i dozwolone społecznie, zaburzać postrzeganie rzeczywistej roli przemocy w społeczeństwie oraz sprzyjać innym przejawom agresji¹⁰. Media we współczesnej rodzinie zdają się ugruntowywać i umacniać przekonanie, że przemoc i agresja są naturalnymi metodami rozwiązywania sporów i konfliktów. Promowanie takich właśnie wzorców zachowań szczególnie negatywnie oddziałuje na dzieci, zwłaszcza te najmłodsze, które są bezbronne i bezkrytyczne wobec przekazu medialnego.

Oczywiście nie tylko dzieci podlegają oddziaływaniu brutalnych scen emitowanych przez środki masowego przekazu. Destrukcyjny wpływ mediów rozciąga się w zasadzie na wszystkich członków rodziny. Wielokrotne oglądanie przemocy w telewizji, wywołujące początkowo silną reakcję emocjonalną, z czasem prowadzi do zubożenia, a w końcu do akceptacji zachowań agresywnych w wymiarze społecznym. Następuje wzrost tolerancji na tego rodzaju bodźce, dlatego muszą być one coraz bardziej wstrząsające, aby wywołać jakikolwiek odruch. Ma to swoje przełożenie na codzienne życie, w którym odbiorca jest coraz bardziej skłonny do przyzwalania na przemoc i agresję.

Ilość spędzanego czasu przed telewizorem prezentującym sceny przemocy i agresji wpływa w znaczącym stopniu na odtwarzanie i naśladowanie niewłaściwych wzorców zachowań przez odbiorcę. Upodabnia się on do filmowych bohaterów w płaszczyźnie ich agresywnych reakcji na bodźce płynące z otoczenia. Towarzyszy temu zanik wrażliwości na zło i krzywdę, mogą także się pojawiać w różnym nasileniu stany lękowe.

Prowadzone przez wielu specjalistów badania naukowe unaocznily, że dzieci i młodzież poddane oddziaływaniu przemocy w mediach bardziej są skłonne do niej się odwoływać. W mediach częstokroć prezentowane są

¹⁰ J. I z d e b s k a, *Telewizja i inne media elektroniczne a funkcja wychowawcza współczesnej rodziny*, [w:] *Rodzina polska na przełomie wieków. Przeobrażenia, zagrożenia, patologie*, red. J. Żebrowski, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2006, s. 115.

negatywne i aspołeczne przykłady zachowań, które są bezkrytycznie przyswajane przez młodego odbiorcę. Oglądane przez młodzież przeniknięte przemocą produkcje telewizyjne i programy, zwłaszcza te emitowane przez prywatnego nadawcę, wpływają negatywnie na sposób wartościowania zjawisk przez młodego widza, sprzyjają przyjmowaniu przezeń uproszczonej, wirtualnej wizji rzeczywistości.

Brutalna rzeczywistość medialna jest źródłem nerwowości i napięć emocjonalnych, a także poczucia braku bezpieczeństwa. Niemożność rozładowania negatywnych emocji w trakcie oglądania telewizji czy podczas gier komputerowych zaburza właściwy rozwój i zachowanie dziecka, którego wrażliwość ulega stępieniu pod działaniem silnych bodźców, a nastawienie do otoczenia staje się coraz bardziej agresywne. Sytuację pogarsza fakt, że twórcy programów telewizyjnych w pogoni za wysoką oglądalnością starają się przyciągnąć widzów głównie poprzez emisję wstrząsających scen przemocy i okrucieństwa zarówno w filmach dokumentalnych i fabularnych, jak i serwisach informacyjnych czy nawet kreskówkach.

Przemoc jest normą w mediach w wielu krajach świata zachodniego. Według większości badań w Stanach Zjednoczonych około 80% wszystkich programów w telewizji zawiera przemoc (średnia 5,2 przejawów przemocy na godzinę). Jest rzeczą znamioną, że w Stanach dziecko, które kończy szkołę podstawową, ma zarejestrowanych w pamięci około 28 tysięcy ekranowych zabójstw i morderstw, a do osiemnastego roku życia – aż 200 tysięcy. Jak wskazuje M. Więczkowska, w Polsce jest niewiele lepiej. Pod koniec 2000 roku w czterech krajowych stacjach telewizyjnych (TVP 1, TVP 2, Polsat i TVN) odnotowano w ciągu tygodnia 3160 scen przemocy. Jak ukazują badania, w ciągu godziny w polskiej telewizji emitowanych jest średnio pięć brutalnych scen, w których ginie jedna osoba. Co więcej, na porządku dziennym są wulgaryzmy i brutalny język¹¹ Badania dzieci i młodzieży przeprowadzone w Polsce wykazują, że 90% z nich korzysta z gier wideo, przy czym chętniej wybierają one gry o charakterze agresywnym, obfitujące w brutalne sceny przemocy¹²

W opinii Z. Kwiecińskiego dzieci i młodzież niejako wychodzą spod kurateli rodziny, Kościoła, szkoły, a głównymi agendami socjalizacji i inkulturacji

¹¹ M. Więczkowska, *Przemoc w mediach a wychowanie*; http://www.reporterzy.info/article.php?section=warsztat&title=przemoc_w_mediach_a_wycho..., s. 1-2 (03.09.2007 r.).

¹² Chwaścz, art. cyt., s. 4.

stają się media i grupa rówieśnicza. Telewizja, wideo, gry komputerowe są niebezpiecznymi środowiskami wprowadzania dzieci i młodzieży w bezemocjonalną kulturę przemocy oraz oporu wobec norm życia dorosłych¹³. Rozluźnieniu ulegają więzi rodzinne, przy czym sytuację pogarsza fakt, że coraz częściej w przestrzeni społecznej występuje rodzina dysfunkcyjna, w której rodzice dysponują nikłymi środkami perswazji mogącymi efektywnie modyfikować zachowania dziecka, przekonując je, że przemoc egzemplifikowana przez środki masowego przekazu nie jest najlepszym sposobem rozwiązywania sporów i konfliktów.

Bez wątplenia dzieci i młodzież przenoszą zaobserwowane w mass mediach wzorce zachowań na życie codzienne. Zdają się akceptować obecny w nich świat przemocy i nienawiści i uczą się reagować agresywnie na otoczenie, obojętnieją na losy cierpiących, egoistycznie dbają o własne interesy, odwołują się do przemocy w różnych jej przejawach, by osiągnąć dany cel.

Badania naukowe potwierdzają nadmierną skłonność do agresji ludzi oglądających przemoc na ekranach. Na przykład przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych, w stanie Nowy Jork, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX stulecia, ukazały, że istnieją związki między oglądaniem agresji w telewizji w okresie dzieciństwa a skłonnością do używania przemocy w wieku dorosłym. Im bardziej agresywne było dziecko pod wpływem mediów w wieku ośmiu lat, tym wyższy był poziom agresji w wieku lat trzydziestu. Agresja przekładała się choćby na wyższy wskaźnik przestępstw czy naruszania przepisów drogowych¹⁴.

Obok telewizji negatywne oddziaływanie na psychikę dzieci i młodzieży mają gry komputerowe. W tym przypadku na kształtowanie zachowania jednostki duży wpływ ma trening, czyli wielokrotne powtarzanie określonych czynności. O ile w wypadku telewizji można mówić o wielokrotnej obserwacji podobnych scen przemocy, o tyle gry komputerowe wymuszają dokonywanie aktów agresji. Pomimo że mieszczą się one w wymiarze wirtualnym a nie realnym, to jednak gracz oswaja się z przemocą i nabiera „wprawy” w działaniach destrukcyjnych, przy czym jest on każdorazowo nagradzany poczuciem sukcesu za dokonane zniszczenia i likwidację przeciwników¹⁵.

¹³ Grabowska - Dąbek, art. cyt., s. 13.

¹⁴ Więczkowska, art. cyt., s. 2.

¹⁵ Por. A. Górny, *Agresja i przemoc w multimedialnych elektronicznych – oddziaływanie na dzieci i młodzież*; <http://zs.s-zywiec.strefa.pl/publikacje/agresja.doc>, s. 6-7 (03.09.2007 r.).

*

Podsumowując należy podkreślić, że przed negatywnym wpływem mediów rodzina powinna się bronić sama – poprzez umiejętną selekcję programów telewizyjnych, filmów, czasopism, gier komputerowych. Obowiązkiem rodziców jest nauczanie dzieci rozsądnego i właściwego korzystania ze środków masowego przekazu. Ważną rolę we wspieraniu rodziny w jej wysiłkach na rzecz jak największego zredukowania szkód i niebezpieczeństw, jakie niosą ze sobą mass media, pełnią szkoła i państwo.

Zagrożenia wynikające z nadmiernej obecności środków masowego przekazu w życiu rodzinnym wypływają z destruktywnych treści przekazu dla spójności i trwałości rodziny, jak również niewłaściwego korzystania z mediów. Chodzi tu między innymi o kwestie karykaturalnego i skrzywionego przedstawienia instytucji rodziny szerokim rzeszom odbiorców, a także przejmowanie przez media wielu klasycznych funkcji rodziny. Media, będące zarówno pod kontrolą państwa, jak i prywatnych właścicieli, mogą wywoływać niepowetowane szkody edukacyjne czy to w kontekście wdrażania do działalności przestępczej przez promocję zachowań agresywnych, czy też w aspekcie apoteozy relatywizmu moralnego przez emanowanie pornografią czy wzorcami niezwykle odległymi od chrześcijańskiego systemu wartości.

Tymczasem środki masowego przekazu powinny spełniać w stosunku do rodziny funkcję pomocniczą, wspierając jej dążenia w realizacji właściwych dla niej zadań. Rodzina bowiem stanowi dla jednostki jej naturalne najbliższe otoczenie, niezbędne z punktu widzenia prawidłowego rozwoju człowieka w wymiarze emocjonalnym, etycznym i społecznym.

Jak się zdaje, współczesne środki masowego przekazu – poza nielicznymi wyjątkami – zajmują pozycję wroga rodzinie. Są nastawione przede wszystkim na zysk, na sprzedaż niskiej jakości produktu, będącego refleksem dominującej w świecie zachodnim filozofii materializmu, konsumpcjonizmu i hedonizmu. Media świadomie demoralizują odbiorcę poprzez propagowanie przemocy, sensacji i pornografii.

Nie ulega wątpliwości, że przekaz medialny ma niebagatelną, określoną siłę oddziaływania na swoich adresatów. Nie bez przyczyny znawcy przedmiotu traktują środki społecznego przekazu jako czwartą władzę. Aby zmniejszyć zakres ich destrukcyjnego wpływu na rodzinę, konieczne wydaje się skoordynowanie działań na linii rodzina – szkoła – państwo, których celem nie byłaby, rzecz jasna, cenzura zawartości przekazu, ale odpowiednia selekcja pewnych treści z racji wymogu ograniczenia negatywnych zjawisk w społeczeństwie.

BIBLIOGRAFIA

- C h w a s z c z J.: Szkodliwe mass media; http://www.wychowawca.pl/miesiecznik_nowy/2006/09-2006/07.htm, s. 1 (03.09. 2007 r.).
- G ó r n y A.: Agresja i przemoc w multimediami elektronicznych – oddziaływanie na dzieci i młodzież; <http://zs-szywiec.strefa.pl/publikacje/agresja.doc>, s. 6-7 (03.09.2007 r.).
- G r a b o w s k a - D ą b e k A.: Rodzina wobec przemocy w mediach; <http://www.zss.q4.pl/przedmioty/pedagogika/RODZINA%20WOBEC%20W%20MEDIACH.doc>, s. 9-10 (03.09.2007 r.).
- D y c z e w s k i L.: Rodzina twórcą i przekazicielem kultury, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2003, s. 157-159.
- I z d e b s k a J.: Telewizja i inne media elektroniczne a funkcja wychowawcza współczesnej rodziny, [w:] Rodzina polska na przełomie wieków. Przeobrażenia, zagrożenia, patologie, red. J. Żebrowski, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2006.
- K l e p a r s k i G. A., K l i m e k B.: Nie pytaj, kogo kształtuje wielki brat, bo on kształtuje właśnie ciebie. Kilka uwag na temat społeczeństwa epoki mass mediów, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” (Seria Filologiczna, Studia Anglica Resoviensia 2) 2003, z. 14.
- K ł o s i ń s k a T.: Dziecko wobec mediów. Wyzwania wychowawcze, [w:] Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne, red. W Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2006.
- L e p a A. bp: Współczesny obraz rodziny w mass mediach; <http://www.isnr.nq.pl/http/6isnar/html/wydaw/xxv/lepai.htm>, s. 5-7 (03.09.2007 r.).
- S o b e c k a J.: Oblicze rodziny w mediach; http://www.reporterzy.info/article.php?section=warsztat&title=oblicze_rodziny_w_mediach, s. 2 (03.09.2007 r.).
- W i ę c z k o w s k a M.: Przemoc w mediach a wychowanie; http://www.reporterzy.info/article.php?section=warsztat&title=przemoc_w_mediach_a_wycho..., s. 1-2 (03.09.2007 r.).
- Z i e l i ń s k a I.: Wychowanie; <https://www.olsza.krakow.pl/~izielińska/wychowanie.html>, s. 3-4 (03.09.2007 r.).

FAMILY AND DANGERS CAUSED BY MEDIA

S u m m a r y

Family is the subject of specific interference of the mass media in emotional, ethical and social dimension. The media are sources of many dangers among which you find: violence, moral relativity, lack of genuine and objective information, manipulation, improper outlook of family. Multilateral and deep input of mass media into family life brings different conse-

quences. It mainly refers to shaping in-family relations, stating what is bad and good, promoting leisure activities and defining what is called „political correctness” Family ought to defend itself against all kinds of dangers caused by the presence of the mass media in family life by choosing appropriate contents and creating a positive choice against incorrect patterns of behavior preferred by TV, press and the Internet. Family, in its efforts, should be supported by the state and school.

Słowa kluczowe: rodzina, mass media, telewizja, internet, przekaz, państwo, szkoła, przemoc, agresja.

Key words: family, mass media, television, the Internet, transfer, state, school, violence, aggression.